Warszawa, 1 czerwca 2019 r.

[dane wnioskodawcy]

 **Sz. P. adw. Krzysztof Stępiński**

 **Rzecznik Dyscyplinarny**

**Izby Adwokackiej w Warszawie**

al. Ujazdowskie 49

00-536 Warszawa

**WNIOSEK**

**o wszczęcie postępowania dyscyplinarnego**

**w sprawie naruszenia tajemnicy adwokackiej**

Działając w imieniu własnym wnoszę o przeprowadzenie postępowania dyscyplinarnego w stosunku do adw. Romana Giertycha i o przedstawienie mu zarzutu naruszenia:

1. § 19 ust. 1 – 4 oraz ust. 7 Zbioru Zasad Etyki Adwokackiej i Godności Zawodu – Kodeksu Etyki Adwokackiej (KEA) – poprzez niedochowanie tajemnicy zawodowej i ujawnienie osobom trzecim uzyskanych od klienta informacji, względnie brak dopilnowania, aby informacji tych nie ujawniły współpracujące z nim osoby;
2. § 6 KEA – poprzez kierowanie się w swoich działaniach interesem innych osób, zamiast interesem klienta;
3. § 8 KEA – poprzez wykonywanie czynności zawodowych z naruszeniem zasady uczciwości.

 Ponadto wnoszę o zawiadamianie mnie o wszelkich czynnościach podejmowanych w wyniku wniesienia niniejszego pisma.

**UZASADNIENIE**

Z uzyskanych przeze mnie informacji wynika, że na początku maja 2020 r. do kancelarii adwokackiej adw. Romana Giertycha zgłosił się pan Łukasz Guńka, celem uzyskania u niego pomocy prawnej. Pomocy tej nie tylko nie uzyskał – ale udzielone przez niego informacje zostały wykorzystane wbrew jego woli, z naruszeniem obowiązku dochowania prawnie chronionej tajemnicy zawodowej.

W dniu 6 maja w kancelarii odbyło się spotkanie p. Łukasza Guńki z adw. Romanem Giertychem, na które ten ostatni zaprosił także Wojciecha Czuchnowskiego – dziennikarza „Gazety Wyborczej”. W trakcie spotkania adw. Roman Giertych zapewniał p. Łukasza Guńkę, że wszystkie informacje ujawnione w jego trakcie objęte są tajemnicą adwokacką, oraz że „nie wyjdą poza mury kancelarii”.

*Dowód: wydruk e-maila z 11 maja 2020 r.*

 *faktura nr 03/05/2020*

 W trakcie spotkania w kancelarii adw. Giertycha p. Łukasz Guńka udzielił temu adwokatowi pełnomocnictwa oraz zawarł z nim umowę o świadczenie usług adwokackich. Ponadto panu Łukaszowi Guńce wystawiona została faktura VAT na kwotę 20 tys. zł netto.

*Dowód: faktura nr 03/05/2020*

Następnego dnia po spotkaniu pan Łukasz Guńka zrezygnował z usług adw. Giertycha i dokonał wypowiedzenia pełnomocnictwa, podkreślając ponownie, że oczekuje aby wszystkie udzielone przez niego informacje pozostały objęte tajemnicą adwokacką – tj. aby dostępu do nich nie uzyskały osoby trzecie. Wypowiedzenie to zostało przyjęte, a faktura VAT – skorygowana.

*Dowód: wypowiedzenie pełnomocnictwa – pismo z 7 maja 2020 r.*

 *oświadczenie z 8 maja 2020 r.*

 *korekta faktury VAT nr 01/05/K/2020*

Na marginesie warto zauważyć, że nawet gdyby p. Guńka nie podkreślił, że życzy sobie zachowania poufności, to udzielone przez niego informacje te i tak – z mocy samego prawa – były i nadal są objęte tajemnicą adwokacką. Jak bowiem wynika z § 19 ust. 1 KEA, adwokat zobowiązany jest zachować w tajemnicy oraz zabezpieczyć przed ujawnieniem lub niepożądanym wykorzystaniem wszystko, o czym dowiedział się w związku z wykonywaniem obowiązków zawodowych, a obowiązek ten (zgodnie z § 19 ust. 7 KEA) jest nieograniczony w czasie.

Warto ponadto zwrócić uwagę, że zgodnie z art. § 19 ust. 4 KEA do przestrzegania tej tajemnicy adwokat ma obowiązek zobowiązać także wszystkich swoich współpracowników.

12 maja 2020 r. „Gazeta Wyborcza” opublikowała tekst autorstwa Wojciecha Czuchnowskiego pt. *„5 mln zł za bezużyteczne maseczki dla znajomego ministra Szumowskiego z nart”*. Artykuł ten został w całości oparty o informacje udzielone przez p. Łukasza Guńkę, co do których adw. Giertych poinformował go, że są objęte tajemnicą adwokacką i „nie wyjdą poza mury kancelarii”.

 Zgodnie z przepisami Kodeksu Etyki Adwokackiej, adwokaci zobowiązani są do kierowania się w swoich działaniach interesem klienta (§ 6 KEA), udzielania mu pomocy prawnej według najlepszej woli i wiedzy, z należytą uczciwością, sumiennością i gorliwością (§ 8 KEA) oraz do zachowania w tajemnicy wszystkich informacji, jakie od niego uzyskali w związku z prowadzeniem tej sprawy (§ 19 KEA).

 Nie ulega najmniejszych wątpliwości, że w niniejszej sprawie obowiązki te adw. Roman Giertych w sposób rażący naruszył.

 Przyjmując udzielone mu pełnomocnictwo, a następnie informując swojego klienta w trakcie spotkania, że udzielane przez niego informacje objęte są całkowitą poufnością, adw. Giertych wziął na siebie pełną odpowiedzialność za ochronę tych informacji przed ich niepowołanym ujawnieniem. To on zaprosił do uczestnictwa w spotkaniu dziennikarza Wojciecha Czuchnowskiego, który występował w czasie rozmowy jako współpracownik adw. Giertycha. Właśnie m.in. dla takich sytuacji przewidziano przepis § 19 ust. 4 KEA, nakładający na adwokata obowiązek zadbania, by tajemnicy adwokackiej nie ujawnił nie tylko on sam – ale także jego współpracownicy.

 Działań tych nie sposób określić inaczej, jak rażące sprzeniewierzenie się woli klienta i naruszenie zaufania do niego. Całokształt okoliczności tej sprawy pozwala stwierdzić, że adw. Roman Giertych nie kierował się w ogóle interesem swojego klienta – tylko interesem innych osób, zainteresowanych by informacje przekazane w zaufaniu wewnątrz kancelarii adwokackiej, zostały selektywnie udostępnione na zewnątrz. Jest to również nie do pogodzenia z zasadą uczciwości – trudno inaczej określić kłamliwe zapewnienia, że informacje nie zostaną opublikowane, gdy z innych działań wynika, że to właśnie był główny cel adw. Romana Giertycha.

 Mają to wszystko na uwadze należy stwierdzić, że adw. Roman Giertych dopuścił się deliktów dyscyplinarnych wskazanych w *petitum* niniejszego wniosku – tj. ujawnił bądź dopuścił do ujawnienia informacji objętych tajemnicą adwokacką, działając przy tym w sposób nieuczciwy i wbrew interesowi swojego klienta.

Z tych powodów – wnoszę jak w treści pisma.